

Sygn. akt III AUa 75/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lipca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SA Danuta Malec

Sędziowie: SA Ewa Stryczyńska

SO del. Marcin Graczyk (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Anna Kapanowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 lipca 2018 r. w W.

sprawy J. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 28 września 2016 r. sygn. akt VII U 2434/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. na rzecz J. S. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Marcin Graczyk Danuta Malec Ewa Stryczyńska

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 września 2016 r. Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z dnia 9 czerwca 2014 r., znak: (...) oraz z dnia 14 lipca 2014 r. znak: (...) w ten sposób, że przyznał odwołującej J. S. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 1 maja 2014 r. na stałe. Sąd I instancji zasądził również od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. na rzecz J. S. kwotę 60 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Z pisemnego uzasadnienia wyroku wynika, że J. S. w dniu 17 lipca 2014r. złożyła do Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z dnia 9 czerwca 2014r., znak: (...), odmawiającej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Zaskarżonej decyzji ubezpieczona zarzuciła naruszenie:

1. art. 14 ust. 3 i 2a ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013r., poz. 1440 ze zm.) poprzez wydanie decyzji w oparciu o orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 21 maja 2014r. przed upływem 14 dniowego terminu na złożenie od niego sprzeciwu przez ubezpieczoną, a w konsekwencji bez rozpatrzenia przez Komisję Lekarską ZUS skutecznie wniesionego sprzeciwu od powyższego orzeczenia;

2. art. 7, art. 77 § 1 i art. 78 k.p.a. w związku z art. 124 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez nierozpatrzenie całości materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, pominięcie zgłoszonych wniosków dowodowych, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że stan zdrowia ubezpieczonej nie kwalifikuje jej jako osoby częściowo niezdolnej do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS;

3. art. 107 § 1 k.p.a. w związku z art. 461 § 2 k.p.c. poprzez błędne pouczenie ubezpieczonej, że przysługuje jej odwołanie od decyzji ZUS do Sądu Okręgowego w (...) pomimo, że znanym organowi rentowemu miejscem zamieszkania ubezpieczonej jest W. (Dzielnica W.).

J. S. wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji i orzeczenie, że jest częściowo niezdolna do pracy oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. wniósł o oddalenie odwołania wskazując, że ubezpieczona posiadała prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy do dnia 30 kwietnia 2014r. W dniu 28 marca 2014r. wpłynął wniosek ubezpieczonej o ponowne ustalenie prawa do renty od dnia 1 maja 2014r. Organ rentowy, uwzględniając przepisy art. 61 w związku z art. 12 i art. 14 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, stwierdził, że brak jest podstaw do przywrócenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ponieważ Komisja Lekarska orzeczeniem z dnia 3 lipca 2014r. ustaliła brak niezdolności do pracy.

W dniu 25 sierpnia 2014r. J. S. złożyła do Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K., odwołanie od kolejnej decyzji z dnia 14 lipca 2014r., znak: (...), odmawiającej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Zaskarżonej decyzji ubezpieczona zarzuciła naruszenie:

1. art. 110 k.p.a. w związku z art. 124 z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013r., poz. 1440 ze zm.) poprzez zmianę nieostatecznej decyzji z dnia 9 czerwca 2014r., od której ubezpieczona w dniu 14 lipca 2014r. wniosła odwołanie, zaskarżając ją w całości;

2. art. 7, art. 77 § 1 i art. 78 k.p.a. w związku z art. 124 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez błędne przyjęcie, że stan zdrowia ubezpieczonej nie kwalifikuje jej jako osoby częściowo niezdolnej do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, w szczególności poprzez uznanie, iż aktualne zaawansowanie schorzeń, w tym schorzenie lewej ręki, pomimo iż narusza sprawność organizmu, nie powoduje długotrwałej niezdolności do pracy, pomimo że schorzenie to występuje u ubezpieczonej od 15 lat i jej stan zdrowia od roku 2001 kwalifikowany jest przez organ rentowy jako częściowa niezdolność do pracy, a obecnie jeszcze pogarsza się i nie istnieją widoki na jego poprawę; dotychczasowe zabiegi operacyjne i rehabilitacja zmierzają jedynie do utrzymania schorzenia na obecnym stanie;

3. art. 107 § 1 k.p.a. w związku z art. 461 § 2 k.p.c. poprzez błędne pouczenie ubezpieczonej, że przysługuje jej odwołanie od decyzji ZUS do Sądu Okręgowego w (...) pomimo, że znanym organowi rentowemu miejscem zamieszkania ubezpieczonej jest W. (Dzielnica W.).

Powołując się na wskazane zarzuty J. S. wniosła o:

- zmianę zaskarżonej decyzji i orzeczenie, że jest częściowo niezdolna do pracy oraz o przyznanie prawa do renty;
- zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego;

- połączenie sprawy ze sprawą dotyczącą odwołania ubezpieczonej z dnia 14 lipca 2014r.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. odpowiadając na odwołanie J. S. od decyzji z dnia 14 lipca 2014r. podtrzymał stanowisko wyrażone w odpowiedzi na odwołanie z dnia 14 sierpnia 2014r.

Sąd Okręgowy ustalił, że J. S., ur. (...), ukończyła 5 letnie technikum rolnicze i uzyskała zawód technika rolnika o specjalności hodowla i nasiennictwo roślin. Po ukończeniu szkoły od dnia 16 września 1994r. do dnia 1 stycznia 1995r. była zarejestrowana jako osoba bezrobotna i w tym okresie pobierała zasiłek dla bezrobotnych. Następnie w okresie od dnia 2 stycznia 1995r. do dnia 30 września 1995r. była zatrudniona w Przedsiębiorstwie (...) E. M. na stanowisku pracownik produkcji karmy dla zwierząt, a potem do dnia 19 stycznia 1996r. korzystała z urlopu macierzyńskiego. W okresie od 20 stycznia 1996r. do 5 maja 1996r. znów była zarejestrowana jako osoba bezrobotna i pobierała zasiłek dla bezrobotnych. Od dnia 6 maja 1996r. do dnia 31 lipca 1998r. J. S. pracowała jako kierownik zakładu w Zakładzie Usługowo – Handlowym w P. prowadzonym przez M. S. w pełnym wymiarze czasu pracy. W dniu 2 listopada 1998r. ubezpieczona podjęła pracę w wymiarze 1/2 etatu jako sekretarka u A. D. prowadzącego (...) w W..

W dniu 22 stycznia 2001r. J. S. złożyła w organie rentowym wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. przyznał ubezpieczonej prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 1 stycznia 2001r. do dnia 28 lutego 2003r. Kolejnymi decyzjami było ono przedłużane aż do dnia 30 kwietnia 2014r.

Umowa o pracę ubezpieczonej u A. D. prowadzącego (...) w W. zakończyła się z dnia 28 października 2002r. Następnie J. S. pracowała:

- w okresie od 3 października 2002r. do 16 grudnia 2002r. w (...) sp. z o.o. w W. jako pracownik serwisu sprzątającego;
- w okresie od 12 listopada 2002r. do 28 lutego 2005r. w (...) Sp. z o.o. w K. w wymiarze 0,75 etatu jako sprzątaczką;
- od dnia 15 stycznia 2003r. do dnia 30 września 2006r. u G. K. jako kierownik sklepu w wymiarze 0,5 etatu;
- od dnia 11 października 2006r. do dnia 31 stycznia 2007r. w pełnym wymiarze czasu pracy jako sekretarka w Przedsiębiorstwie (...) sp. z o.o. ;
- od dnia 1 marca 2006r. do 31 stycznia 2008r. w (...) sp. z o.o. w Ł. jako sprzątaczką;
- od dnia 1 marca 2007r. do dnia 29 maja 2009r. jako specjalista ds. finansowo – księgowych u M. C. prowadzącego (...);
- od dnia 3 czerwca 2009r. do 31 grudnia 2012r. w (...) sp. z o.o. w W. jako dyrektor ds. logistyki i specjalista ds. strategicznych klientów;
- od dnia 2 listopada 2010r. jako główna księgowa w D. M. (1) w J..

Ponadto z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że orzeczeniem Miejskiego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności w W. z dnia 19 czerwca 2007r. J. S. została na stałe zaliczona do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności ze wskazaniem pracy w warunkach przystosowanych do niepełnosprawności.

W dniu 28 marca 2014 roku ubezpieczona złożyła w organie rentowym wniosek o ponowne ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W związku z tym została poddana badaniu przez Lekarza Orzecznika ZUS, który orzeczeniem z dnia 21 maja 2014r. stwierdził, że ubezpieczona nie jest ani całkowicie, ani częściowo niezdolna do pracy. Na tej podstawie w dniu 9 czerwca 2014r. została wydana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzja odmawiająca przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, od której J. S. złożyła odwołanie. Ubezpieczona wniosła również sprzeciw od orzeczenia Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 21 maja 2014r. i sprawa została

skierowana do Komisji Lekarskiej ZUS, która orzeczeniem z dnia 3 lipca 2014r. także nie uznała ubezpieczonej za niezdolną do pracy. W związku z tym Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. w dniu 14 lipca 2014r. wydał kolejną decyzję odmawiającą J. S. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. J. S. odwołała się również od tej decyzji.

Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych ortopedy i chirurga celem ustalenia czy J. S. jest zdolna czy też całkowicie lub częściowo niezdolna do pracy zarobkowej, ze szczególnym wskazaniem daty powstania tej niezdolności; czy jest to niezdolność trwała czy okresowa, a jeżeli okresowa to na jaki okres oraz, jeżeli nastąpiła zmiana stanu zdrowia ubezpieczonej, to na czym polegała.

Biegły sądowy z zakresu chirurgii J. P. w opinii z dnia 16 lutego 2015r. wskazał, że ubezpieczona na skutek doznanej w dniu 15 grudnia 1990r. głębokiej rany ciętej lewego nadgarstka doznała uszkodzenia struktur ruchowych ręki. Stwierdzone uszkodzenia wymagały wielokrotnej hospitalizacji i wykonania reoperacji, co spowodowało istotne ograniczenie funkcji lewej ręki. Biegły wskazał również, że ocena skutków doznanego obrażenia winna być dokonana przez lekarzy neurologa i ortopedę.

Biegły sądowy z dziedziny ortopedii M. G. w opinii z dnia 3 czerwca 2015r. wskazał, że na podstawie analizy dokumentacji, w oparciu o zebrany wywiad oraz przeprowadzone badanie można stwierdzić, że ubezpieczona jest nadal częściowo niezdolna do pracy. Niezdolność ta jest spowodowana znaczną dysfunkcją ręki lewej, graniczącą z bezużytecznością. Wprawdzie, jak zaznaczył biegły, ubezpieczona ma kwalifikacje do pracy umysłowej i tę pracę wykonuje, jednak do wykonywania takiej pracy, oprócz zdrowej głowy są jeszcze potrzebne ręce. Ubezpieczona zresztą, jak wskazuje wywiad, wykonywała pracę wymagającą sprawności rąk. Obecnie stopień dysfunkcji ręki lewej powoduje, że praktycznie ubezpieczona tą ręką się nie posługuje, a więc w znacznym stopniu utraciła zdolność do wykonywania dotychczasowej pracy. Może wykonywać pracę umysłową, ale robi to wolniej lub w niepełnym wymiarze czasu pracy. Biorąc pod uwagę charakter zmian i stopień ich zaawansowania i utrwalenia, a także wiek ubezpieczonej i czas jaki minął od wypadku, biegły wskazał, że jej stan nie rokuje poprawy. Stwierdził zatem, że ubezpieczona jest częściowo trwale niezdolna do pracy.

Takie samo stanowisko jak M. G. wyraził w opinii z dnia 2 listopada 2015r. biegły sądowy z zakresu ortopedii K. K.. Zaakcentował brak rokowań odnośnie poprawy stanu zdrowia ubezpieczonej, mniejszą wydajność wykonywanej pracy biurowej w stosunku do osoby pełnosprawnej oraz praktycznie posługiwanie się jedną ręką. Biegły zaznaczył dodatkowo, że praca biurowa, którą ubezpieczona wykonuje, wymaga obsługi komputera, przenoszenia czy przekładania dokumentów. Takie czynności osoba sprawna wykonuje szybciej, a osoba jednoręka, jaką jest J. S., znacznie wolniej.

W łącznej opinii uzupełniającej z dnia 1 lutego 2016r. biegli sądowi z dziedziny ortopedii M. G. i K. K., odnosząc się do zarzutów organu rentowego, wskazali, że J. S. jako osoba praktycznie jednoręka, w znacznym stopniu traciła zdolność do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami, tj. pracy biurowej. To, że używa tylko prawej ręki i czynności wykonuje znacznie wolniej, spełnia kryteria częściowej niezdolności do pracy. Dla osób jednoręcznych nie ma zawodów, które osoby te mogłyby wykonywać z pełną wydajnością. Nadto, w/w biegli sądowi zaakcentowali, że nie ma możliwości przywrócenia funkcji lewej ręki, co czyni ubezpieczoną trwale częściowo niezdolną do pracy.

Stanowisko zbieżne z tym, jakie wyrazili M. G. i K. K., zajęła również biegła sądowa specjalistka neurologii B. A.. Biegła w wydanej opinii stwierdziła cechy niedowładu nerwu promieniowego lewego i nerwu łokciowego lewego z przykurczem palców i istotnym ograniczeniem funkcji chwytnej ręki lewej. R., po zebraniu wywiadu, analizie dokumentacji oraz osobistym badaniu ubezpieczonej, biegła wskazała, że całość obrazu klinicznego i schorzenia stwierdzone u J. S., która jest leworęczna, powodują naruszenie sprawności organizmu i obniżenie zdolności do wykonywania pracy, zgodnie z kwalifikacjami w porównaniu do zdolności, jaką wykazuje osoba o podobnych kwalifikacjach zawodowych z pełną sprawnością psychiczną i fizyczną. Powyższe dają podstawy do orzeczenia trwałej częściowej niezdolności do pracy.

Ustaień faktycznych Sąd Okręgowy dokonał w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, w tym na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach rentowych J. S.. Ich autentyczność, jak również zgodność z rzeczywistym stanem rzeczy, nie była kwestionowana przez żadną ze stron procesu, dlatego Sąd pierwszej instancji uznał je za pełnowartościowy materiał dowodowy mogący stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie. W toku postępowania Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych lekarzy specjalistów z zakresu ortopedii K. K. i M. G., z zakresu chirurgii J. P. oraz z dziedziny neurologii B. A.. Opinie wskazanych biegłych zostały ocenione jako rzetelne, gdyż zostały wydane w oparciu o obiektywne wyniki badań ubezpieczonej, a wydający je biegli są specjalistami w swojej dziedzinie, posiadającymi bogatą wiedzę medyczną i wieloletnie doświadczenie zawodowe. Z tego względu ich opinie nie budzą wątpliwości i zastrzeżeń w zakresie określenia stanu zdrowia J. S.. W związku z powyższym, w sytuacji kiedy biegli uwzględnili dostępną dokumentację medyczną oraz wzięli pod uwagę wyniki badania przedmiotowego, jakie sami przeprowadzili, nie było podstaw, aby ich opinie dyskwalifikować. Zdaniem Sądu są one wiarygodne i wyczerpujące, a zatem brak przesłanek do ich negowania.

Sąd Okręgowy zważył, że odwołania J. S. od obu zaskarżonych decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych były zasadne. Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na normach zawartych w przepisach art. 57 i art. 58 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U z 2015r. poz. 748 z późn. zm.). Sąd pierwszej instancji, że renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnił łącznie warunki określone w przywołanych przepisach ustawy. Pierwszy z nich, tj. niezdolność do pracy, jest kategorią ubezpieczenia społecznego łączącą się z całkowitą lub częściową utratą zdolności do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu bez rokowania jej odzyskania po przekwalifikowaniu (art. 12 ustawy). Przy ocenie stopnia i trwałości tej niezdolności oraz rokowania co do jej odzyskania uwzględnia się zarówno stopień naruszenia sprawności organizmu, możliwość przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji, jak i możliwość wykonywania pracy dotychczasowej lub podjęcia innej oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne ubezpieczonego (art. 13 ust. 1 ustawy) (wyrok Sądu Najwyższego – Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 28 stycznia 2004 roku, II UK 222/03, OSNAPiUS rok 2004, Nr 19, poz. 340.).

Kolejna przesłanka, o której mowa w art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, wiąże się z treścią art. 58. Wskazany przepis określa w ust. 1, że warunek posiadania wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego, w myśl art. 57 ust. 1 pkt 2, uważa się za spełniony, gdy ubezpieczony osiągnął okres składkowy i nieskładkowy wynoszący łącznie co najmniej:

- 1) 1 rok - jeżeli niezdolność do pracy powstała przed ukończeniem 20 lat;
- 2) 2 lata - jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 20 do 22 lat;
- 3) 3 lata - jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 22 do 25 lat;
- 4) 4 lata - jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 25 do 30 lat;
- 5) 5 lat - jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 30 lat.

Okres, o którym mowa w ust. 1 pkt 5, powinien przypadać w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy; do tego dziesięcioletniego okresu nie wlicza się okresów pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowej lub renty rodzinnej.

Jeśli chodzi zaś o trzeci z warunków z art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, to wiąże się on z okresami, w czasie których powinna powstać niezdolność do pracy (bądź w ciągu 18 miesięcy od ich ustania), aby ubezpieczony mógł skorzystać z prawa do renty.

Wskazywane warunki, z wyjątkiem niezdolności do pracy, nie podlegają ocenie, jeśli w oparciu o art. 61 ustawy emerytalnej prawo do renty, które ustało z powodu ustąpienia niezdolności do pracy, podlega przywróceniu. Następuje

to wtedy, kiedy w ciągu 18 miesięcy od ustania prawa do renty ubezpieczony ponownie stał się niezdolny do pracy. W przypadku postępowania o przywrócenie prawa do renty koniecznym i jedynym warunkiem jej ponownego przyznania jest ustalenie tylko jednej z przesłanek warunkujących przyznanie prawa do świadczenia, tj. niezdolności do pracy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 30 grudnia 2013r., III AUa 1204/12).

W rozpatrywanej sprawie ubezpieczona od roku 2001 nieprzerwanie pobierała świadczenie rentowe, a zatem z uwagi na brzmienie art. 61 ustawy emerytalnej, tylko niezdolność do pracy była warunkiem koniecznym do przyznania jej prawa do świadczenia rentowego na kolejny okres. Inne warunki, na jakie wskazuje art. 57 w ustępach 2 i 3 ustawy emerytalnej, nie podlegały więc badaniu.

Niezdolność do pracy ubezpieczonej, zdaniem Sądu Okręgowego, istniała w dacie badania przez Lekarza Orzecznika ZUS - 21 maja 2014r. i Komisję Lekarską ZUS – 3 lipca 2014r., a nawet wcześniej, gdyż jest kontynuacją niezdolności do pracy występującej u J. S. od 2001r. Takie stanowisko zgodnie wyrazili wszyscy opiniujący w sprawie biegli sądowi z wyjątkiem chirurga J. P., który sam nie ocenił zdolności ubezpieczonej do pracy, a jedynie sugerował zasięgnięcie opinii innych specjalistów. Pozostali biegli sądowi wydający opinie, jednoznacznie i jednakowo ocenili stan zdrowia J. S. i występujące u niej schorzenie będące skutkiem zdarzenia, jakie miało miejsce w roku 1990.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że organ rentowy do każdej z opinii wskazujących na częściową niezdolność do pracy zgłaszał uwagi. Akcentował szczególnie brak ograniczenia zdolności do pracy w przypadku braku możliwości wykorzystania obu rąk. Podkreślił również wiek i wykształcenie ubezpieczonej oraz okoliczność, że nie utraciła ona zdolności do wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Jednocześnie wskazywał, że ubezpieczona wciąż funkcjonuje na rynku pracy, jest wprawdzie osobą niepełnosprawną, ale to nie oznacza, że utraciła zdolność do pracy.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska organu rentowego w tym zakresie. Częściowa niezdolność do pracy zgodnie z art. 12 ustawy emerytalnej, polega na utracie w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Sensu wyodrębnienia tej konstrukcji można upatrywać m.in. w zapobieganiu sytuacjom, w których ubezpieczeni o wyższych kwalifikacjach po utracie zdolności do ich zarobkowego wykorzystania zmuszeni byłiby podjąć pracę niżej kwalifikowaną, wobec braku środków do życia (tak I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia...*, s. 280-281). Ustalenie, czy w konkretnym przypadku nastąpiła utrata zdolności do pracy w znacznym stopniu, zależeć będzie od swobodnej oceny orzeczniczej. Poprzednio obowiązujące rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 5 sierpnia 1983r. w sprawie składu komisji lekarskich do spraw inwalidztwa i zatrudnienia, trybu postępowania, trybu kierowania na badanie przez te komisje oraz szczegółowych zasad ustalania inwalidztwa (Dz. U. Nr 47, poz. 214 z późn. zm.) kwalifikowało jako częściowo niezdolne do zatrudnienia osoby, które utraciły zdolność do wykonywania tego zatrudnienia w stopniu większym niż połowa tej zdolności osób wykazujących pełną sprawność psychofizyczną do jego wykonywania. W obowiązującym stanie prawnym wspomnianego kryterium zabrakło.

Do sądu rozpoznającego sprawę o prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy należy dokonanie analizy elementów pojęciowych niezdolności do pracy. Chodzi w szczególności o ocenę, na czym może polegać utrata w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (art. 12 ust. 3 ustawy emerytalnej). Z samej definicji częściowej niezdolności do pracy wynika, że ubezpieczony może utracić zdolność do pracy w określonym stopniu, a mimo to nie nabyć prawa do renty. Znaczenie ma dopiero utrata zdolności do pracy w znacznym stopniu. Wprawdzie ustawodawca nie wyjaśnia, jak należy rozumieć znaczny stopień utraty zdolności do pracy, tym niemniej semantycznie pojęcie "w znacznym stopniu" oznacza "w stopniu większym niż połowa zwykłej zdolności do pracy". Przy takim założeniu można przyjąć, że z w/w art. 12 ust. 3 wynika granica ochrony ubezpieczeniowej, gdyż prawa do renty nie ma ubezpieczony, który utracił zdolność do pracy w stopniu mniejszym niż znaczny (mniejszym niż połowa zwykłej zdolności do pracy). Można zatem stwierdzić, że utrata w nieznacznym stopniu (na pewno w mniejszym niż znaczny stopień) zdolności do pracy nie uprawnia do ustalenia niezdolności do pracy (choćby częściowej) jako przesłanki prawa do renty. I odwrotnie, utrata zdolności do pracy w znacznym stopniu (większym niż połowa zwykłej zdolności do pracy) uprawnia do ustalenia częściowej niezdolności do pracy jako przesłanki prawa

do renty na podstawie art. 12 ustawy emerytalnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2015r., I UK 387/14, wyrok Sądu Najwyższego z 13 października 2008r., I UK 106/08).

W rozpatrywanej sprawie biegli z zakresu ortopedii i neurologii wskazywali na okoliczność, że ubezpieczona świadcząca w ostatnim czasie pracę umysłową, do jej wykonywania potrzebuje nie tylko sprawności i jasności umysłu, ale także sprawności fizycznej rąk, obie bowiem (szczególnie ręka lewa w sytuacji, gdy ubezpieczona jest leworęczna) są konieczne do tego, aby w sposób sprawny, tak jak osoby zdrowe i w pełni zdolne do pracy, wykonywać wszelkie obowiązki. Polegają one nie tylko na czynnościach o charakterze ściśle intelektualnym, ale również na czynnościach innego rodzaju, które – nawet w sytuacji wykonywania prac przy komputerze – wymagają użycia rąk. Praca umysłowa, bez ich stosowania, nie jest zatem możliwa i jak słusznie akcentowali biegli M. G. i K. K., nie ma prac umysłowych, które można realizować bez użycia rąk, albo w pełni sprawnie przy użyciu jednej tylko ręki. J. S. w związku z tym, że posługuje się w zasadzie jedną tylko ręką, a ta która jest dla niej wiodąca jest niesprawna, w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji, i to nie tylko umysłowej, ale i fizycznej, którą realizowała w przeszłości. Pracowała m.in. jako sprzątaczką czy kierownik sklepu, świadczyła także prace w zakładzie produkcyjnym, ale przy tego rodzaju pracach sprawność obu rąk jest szczególnie istotna. Wobec tego stanowisko biegłych co do częściowej niezdolności do pracy należało podzielić.

Organ rentowy przedstawiając swoją argumentację podnosił m.in. że ubezpieczona wciąż pracuje. Podkreślić jednak należy, że przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie zakazują osobom częściowo niezdolnym do pracy jej świadczenia, czy też jej kontynuowania, tym bardziej w warunkach pracy chronionej, jak to ma miejsce w przypadku J. S., która posiadając od 2007r. orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, musi świadczyć pracę w warunkach przystosowanych do niepełnosprawności. Powyższy zarzut organu rentowego należało zatem uznać za chybiony tym bardziej, że ubezpieczona pobierając od 2001r. świadczenie rentowe w zasadzie przez cały okres pracowała. Nie było to jednak przeszkodą do tego, aby przedłużać jej rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy na kolejne okresy aż do dnia 30 kwietnia 2014r. Dokonując tego organ rentowy opierał się na tym samym naruszeniu sprawności organizmu, jakie w przedmiotowym postępowaniu było podstawą uznania przez biegłych sądowych częściowej niezdolności do pracy. Uwzględniając je przez kilkanaście lat uznawał, że ubezpieczona, która już od kilku lat wykonuje prace umysłowe, m. in. jako księgową, jest osobą częściowo niezdolną do pracy. Ponadto, choć w stanie zdrowia ubezpieczonej nie nastąpiła żadna zmiana, gdyż schorzenie ma charakter utrwalony i nieodwracalny, to Zakład odmówił przyznania świadczenia rentowego od 1 maja 2014r. Nie wskazał przy tym żadnych okoliczności i przesłanek związanych z poprawą stanu zdrowia J. S., które uzasadniałyby aktualnie odmowę przyznania renty.

Podsumowując Sąd Okręgowy ocenił, iż stanowisko biegłych odnośnie częściowej niezdolności ubezpieczonej do pracy jest zasadne. W takiej sytuacji żądanie przyznania renty było uzasadnione.

Zgodnie z treścią art. 59 ust. 1 ustawy emerytalnej, osobie, która spełniła warunki określone w art. 57, przysługuje:

- 1) renta stała - jeżeli niezdolność do pracy jest trwała;
- 2) renta okresowa - jeżeli niezdolność do pracy jest okresowa.

Jak wynika z zebranego materiału dowodowego, J. S. spełniła przesłankę niezbędną do otrzymania świadczenia rentowego z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Świadczenie zostało więc przyznane na stałe, gdyż schorzenie ręki lewej nie rokuje żadnej poprawy.

Rozstrzygając kwestię czasu, na który powinno być przyznane ubezpieczonej świadczenie rentowe Sąd Okręgowy miał na względzie, że niezdolność do pracy jest stanem, który może ulegać zmianom, stąd określenie "trwała niezdolność do pracy" i "renta stała". Wskazane pojęcia prawne mają inną treść niż w języku potocznym, odpowiadając raczej określeniom "niezdolność orzekana na czas określony" i "niezdolność orzekana na czas nieokreślony".

Renta stała, w rozumieniu art. 59 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, odnoszona jest do trwałości niezdolności do pracy, a nie "trwałości" prawa do renty. Orzeczenie o niezdolności do

pracy na okres dłuższy niż 5 lat nie jest orzeczeniem stwierdzającym tę niezdolność na zawsze, jest tylko prognozą - zgodną ze stanem wiedzy medycznej - że wcześniej nie zajdą zmiany zdrowia badanego, uzasadniające zmianę oceny niezdolności do pracy.

W rozważanym przypadku, choć ubezpieczona jest osobą młodą – co akcentował organ rentowy w zastrzeżeniach do opinii - to jednak ta okoliczność nie wyklucza możliwości przyznania renty stałej. Wiek nie jest w tym wypadku żadnym wyznacznikiem, nadto przyjmowanie, tak jak Zakład, że jeśli ktoś jest młody, to automatycznie istnieje możliwość poprawy stanu zdrowia, także jest stanowiskiem błędnym. J. S. to osoba faktycznie stosunkowo młoda, nie mniej sytuacja braku poprawy stanu lewej ręki istnieje od kilkunastu lat, pomimo rehabilitacji. To z kolei powoduje – wedle oceny biegłych sądowych – uzasadnione stanowisko o utrwalonym, nieodwracalnym stanie zmian i braku możliwości powrotu ręki lewej do sprawności bądź zwiększenia tej sprawności w stosunku do stanu obecnego i wcześniejszego.

Sąd pierwszej instancji zaaprobował stanowisko, że częściowa niezdolność J. S. do pracy ma charakter trwały, a istnieje od 1 maja 2014r. jako kontynuacja wcześniej orzeczonej niezdolności do pracy. Uwzględniając powyższe - na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. – Sąd zmienił zaskarżone decyzje poprzez przyznanie ubezpieczonej prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 1 maja 2014r. na stałe.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013r., poz. 461 – tekst jedn. ze zm.) zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. na rzecz J. S. kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Wysokość wskazanej kwoty wynika z brzmienia w/w rozporządzenia obowiązującego przed datą 1 sierpnia 2015r., odwołanie wpłynęło bowiem w lipcu 2014r. W związku z tym zastosowanie znajduje § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 lipca 2015r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2015r., poz. 616), który wskazuje, że do spraw wszczętych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji.

Wyrok został zaskarżony w całości apelacją przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego w sprawie wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: - art.233 § 1 k.p.c. przez uznanie dowodów z opinii biegłych lekarzy z dnia 3 czerwca 2015r. (ortopeda - traumatolog), z dnia 2 listopada 2015r. (ortopeda- traumatolog) oraz opinii z dnia 1 lutego 2016r. (uzupełnienie z zakresu ortopedii - traumatologii) oraz z dnia 11 czerwca 2016r. (neurolog) za spójne i wyczerpujące, podczas gdy z opinii wynika jednoznacznie, iż ubezpieczona może wykonywać pracę umysłową, z tym, że jest wolniejsza i nie jest w pełni wydajna. "Szybkość" pracy nie jest przesłanką przesądzającą o braku zdolności do pracy, a w sprawie brak jest dokumentacji medycznej pozwalającej na ustalenie, iż ubezpieczona jest osobą długotrwale niezdolną do pracy tj. osobą częściowo niezdolną do pracy na stałe,

2) naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 61, art.59 ust. 1 pkt 1 w związku z art.12 ust. 3 i art.13 ust.1 i ust.3 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz.U. z 2016r., poz.887) poprzez uznanie, że ubezpieczona jest osobą trwale częściowo niezdolną do pracy i przyznanie prawa do renty z tytułu tej niezdolności do pracy na stałe od dnia 1 maja 2014r., podczas gdy stan zdrowia ubezpieczonej nie świadczy o utracie zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji bez rokowań w zakresie odzyskania zdolności do pracy.

Organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania. W uzasadnieniu apelacji organ rentowy podniósł, że Sąd pierwszej instancji niezasadnie przyjął na podstawie opinii biegłych sądowych,

że stan zdrowia ubezpieczonej uzasadnia tezę o częściowej niezdolności do pracy na stałe. W ocenie organu rentowego brak jest podstaw do oceny, że rozpoznane schorzenia ubezpieczonej - przebyte rozległe uszkodzenie ścięgien zginaczy palców i nerwu pośrodkowego ręki lewej wywołane ze znaczną dysfunkcją i przykurczami - powoduje znaczną utratę zdolności zarobkowych w stopniu pozwalającym na ustalenie częściowej niezdolności do pracy na okres od 1 maja 2014 r. na stałe. Sąd przyjął, że ubezpieczona nie może wykonywać prac fizycznych (których ubezpieczona nie wykonuje) oraz pracy umysłowej, związanej z uzyskanym wykształceniem i kwalifikacjami. Sąd dokonał takich ustaleń, pomimo, że ubezpieczona od lat jest aktywna zawodowo i wykonuje zawód księgowej. Rozpoznane schorzenie w żaden sposób nie ogranicza jej zdolności do pracy. Zdaniem apelującego organu rentowego, nieuzasadnione jest twierdzenie o braku zdolności do pracy tylko i wyłącznie z powodu wolniejszego wykonywania czynności zawodowych, do czego sprowadzają się wnioski opinii biegłych.

W ocenie organu rentowego rozstrzygnięcie Sądu zapadło na gruncie wniosków opinii sądowno-lekarskich, w których biegli co do zasady pominęli fakt, iż ubezpieczona jest osobą posiadającą możliwości podjęcia i wykonywania zatrudnienia, bez rzeczywistych ograniczeń do wykonywania szeregu prac związanych z wyższym wykształceniem, ze szczególnym uwzględnieniem obecnie wykonywanej pracy - głównej księgowej. Organ podkreślił, że ubezpieczona w dacie wniosku pozostawała w zatrudnieniu w wymiarze całego etatu. Biegły ortopeda - traumatolog w opinii w z dnia 3 czerwca 2015r. dokonał stwierdzenia, że "ubezpieczona może wykonywać pracę umysłową, ale robi to wolniej lub w niepełnym wymiarze". Podobnie biegli ortopedzi - traumatolodzy we wspólnej opinii uzupełniającej z dnia 1 lutego 2016r. wskazali, iż ubezpieczona pracuje zgodnie z kwalifikacjami, "co nie zmienia faktu, iż wszystkie czynności wykonuje znacznie wolniej niż przy pomocy dwóch rąk". Biegli podsumowali, że nie znają zawodów dla osób jednoręcznych. Wymienione konkluzje nie mają związku ze standardami orzekania o niezdolności do pracy, a jedynie są wyznacznikami stopnia niepełnosprawności, którego ustalenie poprawia komfort zatrudnienia poprzez wyższy wymiar urlopu wypoczynkowego czy krótszy dzień pracy. Kryteria podniesione przez biegłych, w tym chybione wykluczenie z rynku pracy osób jednoręcznych, nie mogą decydować o objęciu ochroną rentową, która w istocie ma rekompensować brak możliwości (wynikających z kondycji organizmu) zapewnienia środków utrzymania.

W świetle orzecznictwa dowód z opinii biegłego, podobnie jak każdy inny środek dowodowy musi być wiarygodny, rzeczowy, poprawny merytorycznie, wyczerpujący, logicznie uzasadniony, a przez to przekonujący. Rolą Sądu zaś jest wyjaśnienie ewentualnych wątpliwości co do treści i wniosków przeprowadzonych dowodów (wyrok SA w Łodzi z dnia 26czerwca 2014r.). W ocenie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, dopuszczone opinie biegłych nie spełniają wymienionych warunków i nie potwierdzają niezdolności do pracy dla celów rentowych. W ocenie organu rentowego rozstrzygnięcie Sądu zapadło na gruncie wniosków opinii sądowno-lekarskich, w których biegli pominęli fakt, iż ubezpieczona jest osobą posiadającą możliwości podjęcia i wykonywania zatrudnienia. Brak jest jakiegokolwiek dokumentacji medycznej potwierdzającej niemożność świadczenia pracy w rozumieniu celu ustawy emerytalnej, czyli takiego wykonywania pracy, która zapewnia środki utrzymania.

Organ rentowy podkreślił, że w świetle orzecznictwa, o niezdolności do pracy nie decyduje sam fakt występowania schorzeń, lecz ocena, czy i w jakim zakresie wpływają one na utratę zdolności do zatrudnienia zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2015r. I UK 308/14, wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 8 lipca 2015r. III AUa 872/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 18 września 2013r. III AUa 245/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 27 maja 2014r. III AUa 990/13). Choć ubezpieczona nie jest osobą w pełni sprawną, to zaadoptowane schorzenie nie ogranicza znacznie zdolności do wykonywania większości pracy zgodnych z poziomem kwalifikacji. Tym samym w przedmiotowej sprawie brak jest podstaw do rekompensaty utraconych zarobków z powodu niemożności świadczenia pracy przez przyznanie świadczenia rentowego.

W ocenie organu rentowego, jakkolwiek ubezpieczona ma niewątpliwie naruszoną sprawność organizmu, to jednak przy zastosowaniu odpowiedniej opieki może pracować, korzystając w okresie zaostrzeń ze świadczeń związanych z czasową niezdolnością do pracy. Tym samym, powołując się na zasady orzecznictwa o niezdolności do pracy, brak jest uzasadnienia do kwalifikacji ubezpieczonej do grona osób uprawnionych do świadczeń rentowych. W ocenie ZUS ubezpieczona jest zdolna do pracy.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik odwołującej się wniósł o oddalenie apelacji organu rentowego w całości i zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pełnomocnik odwołującej się podniósł, że cała argumentacja apelacji sprowadza się de facto do kwestionowania przez organ rentowy rozstrzygnięcia Sądu wydanego w oparciu o cztery zgodne opinie biegłych, w tym jednej łącznej, kwalifikujące stan zdrowia ubezpieczonej i sposób funkcjonowania jej w środowisku pracy jako trwałą częściową niezdolność do pracy. Argumentacja organu nie znajduje jednak jakiegokolwiek oparcia w materiale dowodowym. Wiarygodność powyższych opinii biegłych nigdy nie została skutecznie podważona przez organ. W istocie stanowisko apelacyjne organu sprowadza się do niczym nieuzasadnionej polemiki z oceną Sądu czterech opinii biegłych sądowych.

W toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, na wniosek organu rentowego, Sąd dopuszczał kolejne opinie biegłych, które potwierdzały pierwotną ocenę stanu zdrowia ubezpieczonej i jego wpływu na możliwość wykonywania pracy zgodnie z kwalifikacjami. Żadna z kolejnych opinii nie przekonała organu rentowego do reasumpcji swojego stanowiska, pomimo iż biegli specjaliści w sposób logiczny, spójny i wszechstronny opisywali stan zdrowia ubezpieczonej w kontekście jej możliwości świadczenia pracy zgodnej z kwalifikacjami. Za każdym razem Organ rentowy kontestował prawidłowość sporządzonych opinii powołując się na przedkładane stanowisko orzeczników ZUS. Ostatecznie Sąd pierwszej instancji słusznie zdaniem pełnomocnika odwołującej się oddalił wniosek Organu rentowego o powołanie kolejnej opinii, tym razem z nowego zespołu biegłych. Organ nie zgłosił w tym zakresie stosownego zastrzeżenia.

Pełnomocnik odwołującej się powołał się na stanowisko wyrażone m.in. przez Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 15 września 2016 r., o sygn. akt III AUa 680/15, opubl. [w:] Lex nr 2138237, że „Nie można żądać prowadzenia postępowania dowodowego tylko dlatego, że strona nie jest zadowolona z dotychczasowych jego wyników. Sąd nie jest zobowiązany do uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych tak długo, aż strona udowodni korzystną dla siebie tezę i pomija je od momentu dostatecznego wyjaśnienia sprawy”.

Wbrew temu co twierdzi Organ rentowy w apelacji Sąd pierwszej instancji nie przekroczył przy orzekaniu zasady swobodnej oceny dowodów, a tym bardziej nie naruszył prawa materialnego. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd pierwszej instancji bardzo szczegółowo opisał czym kierował się przy wydaniu wyroku zmieniającego decyzję Organu. Po dokonaniu wykładni przepisów prawa materialnego Sąd meriti uzasadnił dlaczego w jego przekonaniu zaistniały w niniejszej sprawie przesłanki do orzeczenia trwałej częściowej niezdolności do pracy ubezpieczonej. Sąd wskazał dowody, na których oparł swoje rozstrzygnięcie i dlaczego uznał je za wiarygodne. Dodatkowy uzasadnił dlaczego argumentacja podnoszona w trakcie postępowania pierwszoinstancyjnego przez Organ rentowy nie zasługiwała na uwzględnienia.

Autor apelacji podkreślił, że podobnie jak przed Sądem pierwszej instancji, tak i w apelacji, organ rentowy podnosi, że ubezpieczona przez cały czas pracuje. Organ podkreśla przy tym wiek, wykształcenie ubezpieczonej oraz upływ czasu od wypadku, jako przesłanki wskazujące na niezasadność zapadłego rozstrzygnięcia. Sąd meriti słusznie dostrzegł i wytknął organowi rentowemu niekonsekwencje i niezasadność prezentowanego stanowiska. Jak słusznie dostrzegł to Sąd Okręgowy, wobec ubezpieczonej kilkakrotnie przedłużane były przez organ rentowy (w oparciu od badania lekarzy orzeczników) decyzje o przyznaniu renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. W tym czasie J. S. świadczyła już pracę o charakterze umysłowej (str. 4-5; str. 13 uzasadnienia wyroku). Z tego też względu powoływanie się przez organ na wypracowane stanowisko lekarzy orzeczników ZUS w celu podważania wiarygodność sporządzonych opinii biegłych jest całkowicie niewiarygodne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji wydał zaskarżony wyrok w oparciu o cztery zgodne opinie biegłych sądowych wskazujące na trwałą częściową niezdolność do pracy ubezpieczonej. Podzielić należy utrwalone stanowisko judykatury, tak, m.in. SN wyrażone w wyroku z 3 września 2009 r., w sprawie o sygn. akt III UK 30/09, że „Gdy sprawa wymaga wiadomości specjalnych, to sąd nie może rozstrzygać wbrew opinii biegłych. To, że nie została uwzględniona jedna opinia biegłych nie oznacza, że wyrok narusza tę zasadę. W sprawach o rentę z tytułu niezdolności do pracy decyduje

ostatecznie sąd, gdyż niezdolność do pracy jako przesłanka renty ma tu znaczenie prawne (art. 12 i 13 ustawy z 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych)". Podobnie SA w Szczecinie w wyroku z 15 września 2016 r., w sprawie o sygn. akt III AUa 533/15, „Opinia biegłego podlega ocenie jedynie w zakresie zgodności z art. 233 k.p.c. na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów, jednak z uwagi na specyficzny charakter dowodu z opinii biegłego ocena ta jest o tyle ograniczona, że nie może wkraczać w zakres wymagający wiedzy specjalnej. Sąd nie może orzekać wbrew opinii biegłych sądowych - wprawdzie w ramach przyznanej sądowi swobody w ocenie dowodów może on i powinien poddać opinii biegłych stosownej weryfikacji dla uznania ich za przekonujące bądź podlegające zdyskwalifikowaniu, jednakże nie może opierać się wyłącznie na własnej wiedzy, oderwanej od specjalistycznej wiedzy medycznej. Jednocześnie należy uwzględnić, że w sprawach o rentę z tytułu niezdolności do pracy ostatecznie decyduje sąd, gdyż niezdolność do pracy jako przesłanka renty ma tu znaczenie prawne (art. 12 i 13 u.e.r.f.u.s.) ”.

W ocenie pełnomocnika odwołującej się organowi rentowemu nie udało się skutecznie podważyć wiarygodności sporządzonych opinii biegłych sądowych. Organ nie wykazał także na czym konkretnie polega przekroczenie przez Sąd zasady swobodnej oceny dowodów. Podzielić należy stanowisko wyrażone m.in. przez SA w Lublinie w wyroku z dnia 10 czerwca 2014 r., w sprawie o sygn. akt: I ACa 156/14 opubl. [w:] Legalis 1067391, że „Aby prawidłowo postawić zarzut naruszenia prawa procesowego (zwłaszcza art. 233 § 1 KPC) niewystarczające jest przytoczenie brzmienia tych przepisów, ale przede wszystkim wskazanie które dowody są sprzeczne z którymi, jakie zostały wadliwie ocenione, na czym tego rodzaju wadliwość polegała, jakie błędne, czy nieprawidłowe wnioski zostały przez Sąd I instancji wyciągnięte, na podstawie jakich dowodów oraz dlaczego ”. Podobnie SA w Białymstoku w wyroku z dnia 16 września 2014 r., w sprawie o sygn. akt III AUa 92/14, opubl. [w:] Legalis: 1091685 wskazał, że do obrazy art. 233 §1 k. p. c. dochodzi, „gdy wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija ”.

W ocenie ubezpieczonej argumentacja podniesiona w apelacji przez organ rentowy stanowi jedynie nieuprawnioną polemikę z zapadłym rozstrzygnięciem. W przeciwieństwie do tego, Sąd pierwszej instancje dokonał wszechstronnej i prawidłowej oceny materiału dowodowego czemu dał wyraz w treści uzasadnienia wyroku zapadłego w niniejszej sprawie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje. Apelacja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jest bezzasadna i podlega oddaleniu. Sąd drugiej instancji badając sprawę i apelację doszedł do przekonania, że w toku postępowania przed Sądem I instancji nie doszło do naruszenia przepisów postępowania, zgromadzony materiał dowodowy był wystarczający do ustalenia istotnych okoliczności faktycznych, a jego ocena nie naruszyła zasady swobodnej oceny dowodów. Sąd Okręgowy ponadto właściwie zastosował przepisy prawa materialnego rozstrzygając o przyznaniu J. S. prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na stałe.

Sąd Okręgowy w pisemnych motywach rozstrzygnięcia obszernie ustalił stan faktyczny, przytaczając informacje z dokumentacji medycznej oraz zgromadzone przez biegłych sądowych, przedstawił stosowny wywód z jakich względów dał wiarę dowodom, zwłaszcza zaś opiniom biegłych. W uzasadnieniu nie doszło do błędów logicznych. Nie poczyniono ustaleń, które byłyby sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Sąd Okręgowy oceniając opinie biegłych sądowych za wyczerpujące i wystarczające do ustalenia stanu faktycznego prawidłowo oddalił wniosek dowodowy organu rentowego o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii zespołu biegłych sądowych. Zgodnie z ugruntowanym już orzecznictwem, sąd nie jest obowiązany dopuścić dowodu z opinii kolejnych biegłych w każdym wypadku, gdy złożona opinia nie jest korzystna dla strony.

Sąd Okręgowy właściwie także ocenił, że kwalifikacje J. S. nie pozwalają jej na wykonywanie pracy umysłowej. Choć odwołująca się od wielu lat pracuje i wykonuje pracę umysłową, to wykonuje ją w sposób wolniejszy niż osoby w pełni zdolne do pracy, a nawet wolniej od osób częściowo niezdolnych do pracy. Choć odwołująca się jest osobą młodą, co podkreśla organ rentowy, brak jest podstaw do uznania, że jej stan zdrowia się poprawi na tyle, by odzyskała choć by częściowo zdolność do pracy.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny podziela w całości ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne poczynione przez Sąd I instancji, przyjmując je za własne i nie widząc konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania. W ocenie Sądu Apelacyjnego, zarzuty apelacji pozbawione są merytorycznego uzasadnienia i stanowią nieskuteczną próbę zakwestionowania zaskarżonego wyroku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998r. I PKN 339/98 i z dnia 2 lutego 2010r. I UK 233/09).

Zgodnie z treścią art. 217 § 3 k.p.c. Sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. Sąd Okręgowy oddalił wniosek organu rentowego o dopuszczenie kolejnego dowodu z opinii innego zespołu biegłych sądowych. W ocenie Sądu Apelacyjnego była to prawidłowa decyzja procesowa. Wnioski środka dowodowego w postaci opinii biegłego mają być jasne, kategoryczne i przekonujące dla sądu, jako bezstronnego arbitra w sprawie, dlatego gdy opinia biegłego czyni zadość tym wymogom, co pozwala uznać znaczące dla istoty sprawy okoliczności za wyjaśnione, to nie zachodzi potrzeba dopuszczania dowodu z dalszej opinii biegłych. Granicę obowiązku prowadzenia przez sąd postępowania dowodowego wyznacza, podlegająca kontroli instancyjnej, ocena czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy. Okoliczność zaś, że opinia biegłych nie ma treści odpowiadającej stronie nie stanowi dostatecznego uzasadnienia dla przeprowadzenia dowodu z kolejnych opinii (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 czerwca 2017 r. I ACa 565/16).

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że Sąd Okręgowy nie dokonał dowolnej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie, ale kierując się zasadą swobodnej oceny dowodów oraz regulacją art. 217 § 3 k.p.c. w prawidłowy sposób ocenił zgromadzony materiał dowodowy i słusznie oddalił wniosek organu rentowego o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii biegłego sądowego. W toku postępowania nie doszło więc do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. i art. 217 § 3 k.p.c.

Niezasadny okazał się również zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisów art. 61, 59 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 12 ust. 3 i art. 13 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Organ rentowy w apelacji podniósł, że wskazane przepisy naruszono poprzez uznanie, że ubezpieczona J. S. jest osobą trwale częściowo niezdolną do pracy i przyznanie jej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy na stałe od dnia 1 maja 2014 r. Zdaniem organu rentowego stan zdrowia ubezpieczonej nie świadczy o utracie zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji bez rokowań w zakresie odzyskania zdolności do pracy. Organ podkreślił, że jakkolwiek ubezpieczona ma niewątpliwie naruszoną sprawność organizmu to jednak przy zastosowaniu odpowiedniej opieki może pracować, korzystając w okresie zaostrzeń ze świadczeń związanych z czasową niezdolnością do pracy.

Zarzut naruszenia art. 61 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, całkowicie nieuzasadniony, pozostaje również niezrozumiałym. Zgodnie z treścią tego przepisu prawo do renty, które ustało z powodu ustąpienia niezdolności do pracy, podlega przywróceniu, jeżeli w ciągu 18 miesięcy od ustania prawa do renty ubezpieczony ponownie stał się niezdolny do pracy, z zastrzeżeniem art. 101a. Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, że odwołująca się była niezdolna do pracy i pobierała z tego tytułu nieprzerwanie rentę od 1 stycznia 2001 r. do 30 kwietnia 2014 r. W dniu 28 marca 2014 r. złożyła kolejny wniosek o ponowne ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Ani organ rentowy ani biegli sądowi nie ustalili, że u odwołującej się ustąpiła niezdolność do pracy. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku przywołał wprawdzie treść art. 61 ustawy, jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego nie mógł on stanowić podstawy prawnej rozstrzygnięcia skoro odwołująca się nie odzyskała zdolności do pracy i nie stała się ponownie niezdolna do pracy w okresie 18 miesięcy od ustania niezdolności do pracy. Wobec tego, zarzut sformułowany przez organ rentowy w tym zakresie należy uznać za pozbawiony znaczenia.

Z treści art. 59 ust. 1 pkt 1 ustawy wskazuje, że sobie, która spełniła warunki określone w art. 57 ustawy, przysługuje renta stała - jeżeli niezdolność do pracy jest trwała. Organ rentowy kwestionując okoliczność, że odwołująca się jest trwale niezdolna do pracy, nie podniósł w apelacji żadnych argumentów, które uzasadniałyby stwierdzenie, że możliwe jest odzyskanie przez J. S. zdolności do pracy.

Jak słusznie podniósł Sąd Okręgowy, renta stała, w rozumieniu art. 59 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, odnoszona jest do trwałości niezdolności do pracy, a nie "trwałości" prawa do renty. Organ rentowy w przyszłości będzie uprawniony do kontrolowania, czy odwołująca się odzyskała zdolność do pracy. Na obecnym etapie postępowania organ rentowy ograniczył się do zakwestionowania ustaleń biegłych sądowych co do trwałości niezdolności do pracy ubezpieczonej. W apelacji nie przedstawiono dowodów na ustalenie, że odpowiednia opieka i rehabilitacja pozwoli w przyszłości na odzyskanie zdolności do pracy przez J. S.. Nie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia tej kwestii pozostaje zdaniem Sądu Apelacyjnego okoliczność, że sprawność ręki ubezpieczonej nie uległa poprawie pomimo korzystania z prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy od 2001 r., prowadzonych rehabilitacji i wykonywania pracy. Brak rokowań na odzyskanie sprawności organizmu słusznie skutkowało orzeczeniem ustalającym prawo do renty stałej. Prawidłowo Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że u J. S. istnieje utrwalony, nieodwracalny stan zmian i brak możliwości powrotu ręki lewej do sprawności bądź zwiększenia tej sprawności w stosunku do stanu obecnego i wcześniejszego. Tym samym Sąd pierwszej instancji nie naruszył przepisu art. 13 ust. 3 ustawy, zgodnie z którym niezdolność do pracy orzeka się na okres dłuższy niż 5 lat, jeżeli według wiedzy medycznej nie ma rokowań odzyskania zdolności do pracy przed upływem tego okresu. Brak takich rokowań w stosunku odwołującej się całkowicie uzasadniał przyznanie prawa do renty z tytułu trwałej niezdolności do pracy.

Przepis art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z FUS rozróżnia dwa stopnie niezdolności do pracy - całkowitą i częściową. Natomiast zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji oraz możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne. Zgodnie z ust. 3 w/w przepisu częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Organ rentowy w apelacji podkreślił, że odwołująca się jest osobą posiadającą możliwości podjęcia i wykonywania zatrudnienia, bez rzeczywistych ograniczeń do wykonywania szeregu prac związanych z wyższym wykształceniem ze szczególnym uwzględnieniem obecnie wykonywanej pracy na stanowisku głównej księgowej.

Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że zarzuty podnoszone w tym względzie przez organ rentowy nie zasługiwały na uwzględnienie. Jak już wyżej wskazano, stan zdrowia odwołującej się nie uległ poprawie. Nie odzyskała ona zdolności do pracy. Od kilkunastu lat przyznawane było jej prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. W tym okresie wykonywała różne prace, w tym również prace umysłowe. Nie może budzić wątpliwości, że osoba praktycznie jednoręczna może wykonywać różnego rodzaju prace, jednak zawsze będzie się to wiązało ze zmniejszeniem efektywności pracy. Wykonywanie pracy umysłowej nie ogranicza się jedynie do czynności wymagających sprawności umysłu, ale w obecnych czasach immanentnie wiąże się z koniecznością korzystania ze sprzętu komputerowego, umiejętnością edytowania tekstu i innych dokumentów elektronicznych. Biegli sądowi podkreślili, że obecnie nie ma prac umysłowych, które można realizować bez użycia rąk, albo w pełni sprawnie przy użyciu tylko jednej ręki. J. S. jest osobą leworęczną i to właśnie lewa ręka stała się niesprawna. Wobec czego możliwość wykonywania przez nią pracy za pomocą prawej ręki jest znacznie ograniczona. Oprócz pracy umysłowej odwołująca się wykonywała prace fizyczne. W tym zakresie niesprawność jej lewej ręki tym bardziej powoduje częściową niezdolność do pracy. Odwołująca się jest również osobą niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym i świadczy pracę w warunkach pracy chronionej. Wbrew stanowisku organu rentowego, dobre przystosowanie się odwołującej do jej schorzenia, nie stanowi podstawy że jest ona osobą w pełni zdolną do pracy zgodnie z jej kwalifikacjami. Mając powyższe na względzie, Sąd I instancji właściwie ustalił, że J. S. w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem kwalifikacji.

Reasumując powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że Sąd Okręgowy prawidłowo doszedł do wniosku, że rodzaj schorzenia, jego stopień i długotrwałość, a także brak rokowań na odzyskanie zdolności do pracy, uzasadniają przyznanie J. S. prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na stałe.

Z tych też przyczyn Sąd Apelacyjny, na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 2 k.p.c. i §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015r.).

Ewa Stryczyńska Danuta Malec Marcin Graczyk